

Historia Amazona

Amazon A-Z: Wzrost

Jeff Bezos zwykł powtarzać jak mantrę, że prowadzi firmę tak, jakby wciąż był pierwszy dzień jej działalności. Co to właściwie oznacza? Z jednej strony chodzi o poświęcenie i wysiłek pracowników, z drugiej o to, na czym zależy każdemu młodym przedsiębiorcy: dynamiczny, szybki wzrost.

Karen Weise w „The New York Times” stwierdza w 2019 roku: „Firma silnie inwestuje, by podtrzymać wzrost swojego głównego biznesu kosztem zysków”. Chodzi chociażby o rozwój programu Prime, w którym skrócono czas dostawy produktów z dwóch do jednego dnia. „[To] droga propozycja, która – jak twierdzi firma – już podniosła sprzedaż”, dodaje Weise. Jest to postępowanie typowe dla start-upów, które kierują wszystkie swoje zasoby na zwiększenie skali działalności, a zysk odsuwają w czasie.

Ta strategia jest sednem działalności Amazona od samego początku. Sygnalizowały ją słowa Bezosa o „nastawieniu na długoterminową perspektywę” z pierwszego listu do akcjonariuszy w 1997 roku. Amazon nie jest już jednak start-upem, finansowanym z pieniędzy inwestorów, a jednym z największych prywatnych pracodawców na świecie. Logika, według której działa Jeff Bezos, stara się pogodzić dwie sprzeczne zazwyczaj rzeczy: osiągniętą już, ogromną skalę działalności, z niekończącym się apetytem na wzrost. Znakomicie ilustruje to schemat, który miał ponoć naszkicować sam Bezos. Ujmując to słowami: wzrost jest kołem zamachowym. Wystarczy napędzać go reinwestując przychody, a reszta będzie kręcić się sama. Czy jednak wzrost może być naprawdę nieskończony?

Tę kwestię rozpatrywała już niemal sto lat temu Róża Luksemburg w swoim klasycznym tekście Akumulacja Kapitału. Kapitalizm jako system musi ciągle poszerzać swój zasięg, przejmować pod kontrolę gospodarki niekapitalistyczne (np. poprzez kolonizację czy tak jak po 1989 roku) i poszukiwać nowych źródeł akumulacji kapitału w czynnościach czy sytuacjach, które wcześniej wymykały się logice pieniądza. Inaczej system w dłuższym terminie staje się niewydolny i upada. Kiedyś musi przyjść jednak moment, w którym zabraknie istniejących poza systemem kapitalistycznym społeczeństw czy sektorów gospodarki, którymi da się zasilić maszynę.

AMZN

Na razie jednak wszystko idzie zgodnie z planem Jeffa Bezosa. Amazon co rusz wchodzi w kolejne branże. Niektóre, jak przetwarzanie i przechowywanie danych w chmurze, przynoszą mu gigantyczny zwrot, który może reinwestować w swój główny biznes sprzedażowy. Inne z kolei, mają na celu wprost zwiększyć sprzedaż. Po zakupie sieci ekologicznych delikatesów Whole Foods w 2017 roku, ostatnim głośnym nabytkiem Amazona stała się firma PillPack, internetowa apteka, dostarczająca specjalnie zapakowane codzienne dawki leków. Mówi się, że to dopiero pierwszy krok do wejścia z pełną mocą na rynek usług zdrowotnych.

Granica wzrostu wydaje się dziś nawet nie majaczyć na horyzoncie Amazona. Wszystkie inwestycje, dokonywane przez korporację, mają jeszcze jeden cel, umacniający jej pozycję – zbieranie danych. Choć jak twierdzi Shoshana Zuboff, firma dosyć późno przestawiła się na model nazywany przez badaczkę „kapitalizmem nadzoru”, to jest już zupełnie pewne, że idzie śladem inwigilacyjnych praktyk Google czy Facebooka. Amazon wykorzystuje ten nowy model akumulacji kapitału we wszystkich tradycyjnych branżach, w których jest obecny. A co w naprawdę długiej perspektywie? Jeff Bezos też ma plan – eksport kapitalizmu w przestrzeń kosmiczną.

źródła:

1. Karen Weise, *Amazon's Profit Falls Sharply as Company Buys Growth*, „The New York Times”, 2019 <https://www.nytimes.com/2019/10/24/technology/amazon-earnings.html>
2. *Amazon Strategy Teardown...*, „CB Insights” <https://www.cbinsights.com/research/report/amazon-strategy-teardown/>
3. Jeff Bezos, list do akcjonariuszy Amazona, 1997 https://s2.q4cdn.com/299287126/files/doc_financials/annual/Shareholderletter97.pdf
4. Róża Luksemburg, *Akumulacja kapitału*, Książka i Prasa, 2011
5. Shoshana Zuboff, *The Age of Surveillance Capitalism*, Hachette Book Group, 2019